



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa,

Adam Bodnar

V.7108.193.2017.GH

**Pan
Andrzej Adamczyk**

Minister Infrastruktury
i Budownictwa
ul. Chałubińskiego 4/6
00-928 Warszawa

W nawiązaniu do doniesień medialnych oraz w trosce o ochronę środowiska naturalnego chciałbym zwrócić uwagę Pana Ministra na bariery prawne uniemożliwiające rozwój tzw. *car-sharingu*.

Car-sharing to system wspólnego użytkowania samochodów osobowych, w którym samochody udostępniane są za opłatą użytkownikom na krótki czas. Jest on atrakcyjny dla klientów, którzy tylko sporadycznie korzystają z pojazdu, a także dla tych, którzy chcieliby okazjonalnie mieć dostęp do samochodu innego typu (np. do samochodu dostosowanego do potrzeb osób z niepełnosprawnością ruchową). Rozwój usług *car-sharing* może pomóc w zmniejszeniu ruchu drogowego i zanieczyszczeń środowiska. Wymiana samochodów prywatnych na dostępne w usłudze *car-sharingu* zmniejsza zapotrzebowanie na miejsca parkingowe oraz wpływa na obniżenie ruchu ulicznego, szczególnie w godzinach szczytu. Należy też zauważyć, że w ramach *car-sharingu* często oferowane są pojazdy o napędzie elektrycznym, które nie emitują zanieczyszczeń w trakcie eksploatacji. Korzystanie z tej formy transportu może zatem wpłynąć na poprawę jakości powietrza, w szczególności w centrach dużych miast. Dlatego, w mojej ocenie, rozwój usług tego typu stanowi proekologiczną alternatywę dla stałego wzrostu liczby samochodów na polskich drogach.

W związku z tym, z niepokojem przyjąłem informację, która w ostatnim czasie obiegła media, iż użytkownicy miejskiej wypożyczalni samochodów elektrycznych we Wrocławiu narażeni są na ponoszenie odpowiedzialności wykroczeniowej, ponieważ wraz z oferowanym im pojazdem nie otrzymują oryginału dowodu rejestracyjnego¹. Jak wyjaśniają usługodawcy, wyposażenie aut w oryginały dowodów rejestracyjnych przy jednoczesnym korzystaniu z danego auta w ciągu doby przez kilka/kilkanaście osób może

¹ <http://www.transport-publiczny.pl/wiadomosci/wroclaw-mandat-za-car-sharing-klopotem-kierowcow-56805.html>

narażać wypożyczalnię na utratę oryginałów dowodów, a w skrajnych sytuacjach na kradzież auta wraz z dowodem rejestracyjnym. Konieczność odtwarzania dokumentów i związana z tym niedostępność pojazdów powoduje, iż cel jaki miał być osiągnięty poprzez udostępnienie mieszkańcom nowoczesnej usługi, nie zostanie osiągnięty².

Zakres niezbędnych dokumentów, które obowiązany jest posiadać kierujący pojazdem, określa art. 38 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz.U. z 2017 r. poz. 1260, z późn. zm.). W myśl pkt 2 tego artykułu kierujący pojazdem jest obowiązany mieć przy sobie i okazywać na żądanie uprawnionego organu dokument stwierdzający dopuszczenie pojazdu do ruchu. Dokumentami uprawniającymi do używania określonych pojazdów jest co do zasady dowód rejestracyjny albo pozwolenie czasowe (art. 71 ww. ustawy). Nieposiadanie przy sobie przez kierującego pojazdem dowodu rejestracyjnego rodzi odpowiedzialność za wykroczenie opisane w art. 95 ustawy z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń (Dz.U. z 2015 r. poz. 1094, z późn. zm.), zagrożone karą grzywny do 250 zł. Ponadto na mocy art. 129 ust. 2 pkt 8 lit. d ustawy Prawo o ruchu drogowym policjant jest uprawniony do uniemożliwienia kierującemu dalszego używania pojazdu przez odholowanie go na koszt właściciela na depozytowy parking strzeżony.

Przepisy prawa, które uniemożliwiają rozwój proekologicznych inicjatyw, ze względu na to, że nie są przystosowane do wymagań nowoczesnych technologii i ekonomii współdzielenia, należy ocenić krytycznie.

Powyższe zagadnienie łączy się nierozdzielnie z problemem zanieczyszczenia powietrza w naszym kraju, który jest przedmiotem mojej szczególnej troski. W wystąpieniach z dnia 24 marca 2016 r. i 26 maja 2017 r. przekazałem Ministrowi Środowiska, wynikające z kierowanych do mnie skarg obywateli oraz odbywanych spotkań regionalnych, spostrzeżenia związane z tym problemem. Wskazałem przy tym, że zagadnienie to dotyczy nie tylko regionów tradycyjnie kojarzonych z rozwiniętym przemysłem oraz aglomeracji, ale w większym lub mniejszym stopniu, problem jakości powietrza obecny jest na obszarze całego kraju. Skala zagrożenia dla zdrowia i życia obywateli wymaga przy tym podjęcia szeroko zakrojonych, systemowych działań, albowiem obecnie istniejące mechanizmy, nie przynoszą oczekiwanych rezultatów. Potwierdzają to wyraźnie, występujące w bieżącym roku wielokrotne przekroczenia dopuszczalnych stężeń szkodliwych substancji w powietrzu w wielu miejscach w kraju.

Przyjęcie rozwiązań prawnych w omawianym obszarze, które wspierałyby rozwój elektro-mobilności społeczeństwa, a przez to przyczyniłyby się do ograniczania źródeł zanieczyszczeń, mogłoby stanowić jeden ze sposobów działania władz państwowych, ukierunkowany na zapewnienie mieszkańcom powietrza o odpowiedniej jakości.

²http://superbiz.se.pl/wiadomosci-biz/wypozyczasz-samochod-elektryczny-w-polskim-miescie-grozi-ci-mandat_1026739.html

Podkreślić należy, że ochrona środowiska jest jedną z zasadniczych wartości chronionych przez Konstytucję RP. Stosownie do art. 5 Konstytucji, Rzeczpospolita Polska zapewnia ochronę środowiska, kierując się zasadą zrównoważonego rozwoju, zaś zgodnie z art. 74 Konstytucji, władze publiczne mają obowiązek ochrony środowiska i prowadzenia polityki zapewniającej bezpieczeństwo ekologiczne współczesnemu i przyszłym pokoleniom oraz wspierania działania obywateli na rzecz ochrony i poprawy stanu środowiska. Zważywszy na to, w oparciu o art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz.U. z 2017 r. poz. 958) zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o zajęcie stanowiska wobec zasygnalizowanego problemu.